



Ptaki dzielnicy Janów-Nikiszowiec

Adrian Ochmann i Katarzyna Skowrońska-Ochmann

Spis treści

Wstęp.....	03
Łabędź niemy.....	04
Krzyżówka.....	05
Sierpówka.....	06
Grzywacz.....	07
Gołąb miejski.....	08
Bączek.....	09
Jerzyk.....	10
Myszołów.....	11
Dzięcioł duży.....	12
Pustułka.....	13
Sójka.....	14
Sroka.....	15
Kawka.....	16
Modraszka.....	17
Bogatka.....	18
Trzciniak.....	19
Dymówka.....	20
Pierwiosnek.....	21
Kowalik.....	22
Szpak.....	23
Kos.....	24
Kopciuszek.....	25
Mazurek.....	26
Wróbel.....	27
Zięba.....	28
Postowie.....	29
Zalecenia dotyczące ochrony ptaków i ich siedlisk.....	30
Literatura.....	32
Podziękowania.....	34
Informacje o publikacji.....	35

Ptaki dzielnicy Janów-Nikiszowiec

Adrian Ochmann i Katarzyna Skowrońska-Ochmann

Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że ptaki możemy obserwować wszędzie. Oczywiście, w zależności od siedliska i współrzędnych geograficznych będą to różne gatunki ptaków, zmienna będzie ich liczba, zachowania itd. Pewne gatunki ptaków znalazły dogodnie dla siebie miejsca życia również w miastach. Przykładem miejskiej awifauny mogą być właśnie ptaki występujące na terenie katowickiej dzielnicy Janów-Nikiszowiec.

W aktualnym podziale administracyjnym Katowic, Janów-Nikiszowiec – z dwuczłonową nazwą – jest jedną z 22 dzielnic miasta. Początki osady Janów związane są z folwarkiem Janowiec, założonym około 1720 r. przez Jana Krzysztofa Mieroszewskiego. Niespełna 200 lat później, bo w 1908 r. rozpoczęła się historia osiedla Nikiszowiec, wybudowanego dla górników z kopalni *Giesche* (później KWK „Wieczorek”). Od 1978 r. Nikiszowiec jest osiedlem zabytkowym, a ponadto w 2011 r. uzyskał tytuł Pomnika Historii. Do zabudowań dzielnicy należy także Kolonia Wysockiego czy Nowy Nikiszowiec. Jako samodzielna gmina Janów funkcjonował już od 1874 r., aż do 1951 r., kiedy włączony został do miasta Szopienice, a wraz z nim w 1960 r. stał się częścią Katowic. Nikiszowiec w granicach gminy Janów znalazł się w 1924 r. Do dzisiaj większość mieszkańców nazywa swoją dzielnicę po prostu Janowem.

Na obszarze dzielnicy liczącym dzisiaj 8,6 km², a zamieszkanym przez około 12 tys. osób, znajduje się zarówno zabudowa mieszkalna, usługowa oraz przemysłowa, jak również lasy, park, wody powierzchniowe stojące i płynące, a nawet pola uprawne. Takie zróżnicowanie siedlisk sprzyja występowaniu różnych gatunków ptaków.

W granicach współczesnej Polski stwierdzono (od 1801 r.) 473 gatunki ptaków, z czego 234 to do dzisiaj gatunki lęgowe, a pozostałe pojawiają się w kraju regularnie podczas przelotów lub tylko zalatują wyjątkowo. Badania ornitologiczne (prowadzone od ponad 400 lat) na terenie obecnego województwa śląskiego wykazały obecność 338 gatunków ptaków, z czego ponad 210 to gatunki aktualnie lub dawniej lęgowe.

Prawie wszystkie gatunki krajowej awifauny objęte są ochroną gatunkową ścisłą lub częściową. Oznacza to, że zarówno same ptaki, jak i ich siedliska, gniazda, miejsca żerowania itp. podlegają ochronie. Wyjątek nie podlegający ochronie gatunkowej stanowi 13 gatunków łownych (od 1 stycznia 2026 r. liczba ta zmniejszy się do 8 gatunków). Na obszarze Unii Europejskiej, a więc i w Polsce, ochronę ptaków, ich jaj, gniazd i siedlisk zapewnia także tzw. Dyrektywa Ptasia.

W opracowaniu tym opisano wybrane gatunki ptaków, gniazdujące na terenie Janowa. Kolejność gatunków została przyjęta zgodnie z obowiązującą systematyką. Przedstawiono siedliska, w których żyją ptaki, a także wybrane informacje o wyglądzie czy funkcjonowaniu tych zwierząt. Podano nazwę polską i naukową, tj. łacińską, a w przypadkach, gdzie było to możliwe – także śląską. Wskazano czy opisane gatunki są osiadłe, czy wędrowne, choć obecnie podział ten w niektórych przypadkach nie jest jednoznaczny. W opisach zawarto informacje o ochronie gatunkowej. Ponadto, przedstawiono po krótko, które z działań ludzi zagrażają ptakom, a jakie działania służą ich ochronie.



Łabędź niemy

* łabōnd * *Cygnus olor*



Jeden z dwóch gatunków łabędzi gniazdujących w Polsce. Przeważająco osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Duży ptak, którego rozpiętość skrzydeł wynosi do 240 cm i jest jedną z największych w krajowej awifaunie. Rekordzista pod względem wagi, wynoszącej do 14 kg. Dorosły ma białe upierzenie, a młody – szaro-brązowe.

Występowanie łabędzi niemych związane jest ze zbiornikami wodnymi i rzekami. W Janowie ptaki te spotykane są na Stawach Bolina i Upadowym. Podobnie jak w przypadku innych ptaków wodno-błotnych, dla łabędzi bardzo ważne są szuwary, tj. przybrzeżna strefa, w której rosną trzcina i pałka, a także inne rośliny wymagające mokrej gleby. Wysoki szuwar zapewnia ptakom schronienie i jest dobrym miejscem na założenie gniazda. Łabędzie nieme budują tu kopiec z trzciny i innych roślin wodnych na płytkiej wodzie.

Często możemy obserwować rodzinę łabędzi niemych – parę dorosłych z kilkoma młodymi. Takich łabędzich rodzin lepiej nie niepokoić, bo rodzice w obronie potomstwa potrafią być waleczni. Wielkie, mocne skrzydła i dziób powinny w nas budzić respekt.

Na lądzie łabędzie nieme poruszają się na swoich krótkich nogach dość niezgrabnie. Z gracją pływają po wodzie. Nierzadko jednak prezentują się też nieco mniej elegancko, kiedy szukając pokarmu w postaci podwodnych roślin zanurzają przód ciała, a wystawiają w górę swój kuper. W locie prezentują swoją wielkość i ze świstem przecinają skrzydłami powietrze. Wbrew swojej nazwie, łabędzie nieme potrafią krótko parsknąć „hiorr” lub głośniej powtarzać „ga-oh, ga-oh,...”. Zdenerwowane także syczą, o czym lepiej nie mieć okazji się przekonać.

Kiedy zimą wody stojące zamarzają, łabędzie nieme przelatują na rzeki. Przez cały rok ptaki te można obserwować w granicach naszej metropolii. Może się też zdarzyć, że zobaczymy łabędzia z obrozą na szyi. Obrożę, tak jak metalowe obrączki na ptasich nogach, to znaczniki, które służą badaniu życia, w tym wędrówek ptaków. Odczytany numer obroży lub obrączki, najlepiej wraz ze zdjęciem, należy zgłosić do Stacji Ornitologicznej MiZ PAN – wtedy mamy swój udział w badaniach ornitologicznych.

Krzyżówka

* ynta * *Anas platyrhynchos*



Jeden z piętnastu gatunków kaczek lęgowych w naszym kraju. Wędrowny. Ptak dość duży, o wyraźnym dymorfizmie płciowym, tzn. różnym ubarwieniu upierzenia u samców i samic. Zaliczany do kaczek pływakających, tzn. nie nurkujących.

Krzyżówki występują na różnego typu zbiornikach i ciekach wodnych. Zaakceptowały warunki miejskie i tolerują bliską obecność ludzi. W Janowie kaczki te obserwujemy na Stawach Bolina, Stawie Upadowym oraz na rzece Bolinie. Ptaki te są dobrze przystosowane do wodnego trybu życia. Obserwując kaczki pluskające się w wodzie, możemy zauważyć, że krople wody spływają po ich piórach, które dzięki natłuszczeniu są chronione przed namakaniem. Nogi z błoną pławną między palcami służą sprawnemu pływowaniu. Krzyżówki mają też sprawny mechanizm (dotyczący przepływu krwi w nogach) chroniący przed wychłodzeniem.

Podobnie jak łabędzie, kaczki należą do rzędu ptaków blaszkodziobych. Dziób tych ptaków – szeroki i spłaszczony, z blaszkowatymi wyrostkami na brzegach – przystosowany jest do odcedzania pokarmu z wody. Krzyżówki zanurzają przód ciała i wyławiają z wody głównie rośliny, ale także ślimaki oraz inne drobne zwierzęta. Swoje gniazda krzyżówki budują jednak na lądzie. Może to być nad brzegiem wody w szuwarach, ale również dalej – pod krzewami, w dziupli, na drzewie, a nawet na budynku.

Już jesienią krzyżówki łączą się w pary. Wówczas samce zwracają uwagę kolorami swojego upierzenia – mają metalicznie zieloną głowę, białą obrożę i brązową pierś, a pozostałe pióra w odcieniach szarości. Wiosną przystępują do lęgów, ale tylko samice wysiadują jaja i wodzą pisklęta. Późną wiosną kaczki przechodzą pierzenie (tj. wypadają im stare pióra, a wyrastają nowe), po którym samce upodabniają się do samic, mających przez cały rok upierzenie w odcieniach brązu. Jedynie żółty kolor dzioba pozwala zawsze rozpoznać kaczory. Obie płcie mają swoje lusterka, tj. ciemnoniebieskie paski z białym brzegiem ułożone z piór na skrzydłach. Wśród paru głosów krzyżówek najbardziej rozpoznawalne jest ich kwakanie „kłaak-kłaak-kłak-kła-kła-...”. Głos ten możemy usłyszeć w wielu miejscach, bo plastyczność krzyżówek względem miejsca gniazdowania czy pokarmu sprawia, że są to ptaki pospolicie występujące. Nasz rejon Europy zamieszkują przez cały rok, zimą szukając takich wód, które nie zamarzają.

Sierpówka

* cukrówka * *Streptopelia decaocto*

Jeden z pięciu gatunków gołębi gniazdujących w naszym kraju. Osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Nieduży, jasnobezowy gołąb. Swoją obecną nazwę zawdzięcza wąskiemu, czarnemu sierpowi na karku, wyraźnie wyróżniającemu się kolorystycznie w prawie jednobarwnym upierzeniu.

Sierpówki (jak i inne opisywane gatunki) to ptaki synantropijne, tj. takie które przystosowały się do życia w bliskim sąsiedztwie ludzi. Występują w miastach i wsiach, zamieszkując parki, skwery, ogrody, sady itp. Wybierają miejsca porośnięte drzewami, na których zakładają gniazda. Tam też sierpówki spotykamy w całej naszej dzielnicy – w mniejszych i większych skupieniach drzew w bliskim sąsiedztwie zabudowy mieszkalnej. Często ptaki te trzymają się w parach. Głosem sierpówek jest dość dźwięczne gruchanie „huu-huuu hu”.

Dzisiaj sierpówki żyją w całej Europie, ale nie tylko tu. Dawna nazwa gatunku – synogarlica turecka – zdradza jednak, że przodkowie naszych sierpówek zamieszkiwali Bliski Wschód i Azję Mniejszą. Dopiero w 1940 r. odnotowano pierwsze ptaki tego gatunku na Dolnym Śląsku, a później w innych europejskich miastach. Gołębie to roślinożercy. Zjadają przede wszystkim nasiona traw i innych roślin zielnych, ale także pączki i owoce. Warto ograniczyć koszenie choć części trawników – zarówno na gruntach miejskich, jak i prywatnych – tak, aby trawy i inne rosnące tam rośliny mogły zakwitnąć i wydać nasiona. Takie zielone tereny posłużą ptakom i innym zwierzętom.





Kolejny gatunek gołębia lęgowego na terenie naszego kraju. Wędrowny. Największy z europejskich gołębi (ważący nawet ponad 0,5 kg), o popielato-niebieskim upierzeniu. Rozpoznawany po białych plamach na bokach szyi, tworzących charakterystyczną grzywę, której ptak ten zawdzięcza swoją nazwę. W locie widoczne także białe pasy na wierzchu skrzydeł.

Większość grzywaczy spędza zimę na zachodzie i południu Europy. W naszej części kontynentu gołębie te pojawiają się dość wcześnie, bo już w marcu. Dawniej były to ptaki typowo leśne. Obecnie gniazdują także w parkach i ogrodach, na skwerach, a nawet na pojedynczych drzewach. Podobnie jak u sierpówki, gniazdo grzywaczy to luźna platforma zbudowana z patyków na gałęzi drzewa.

W Janowie grzywacze spotykamy zarówno na terenach leśnych, jak również w różnego typu zadrzewieniach. Nietrudno zobaczyć te gołębie w koronach drzew, czy też żerujące na trawnikach. Głos grzywaczy to nieco ochrypte i zduszone gruchanie „huuh-huu huł-huł... hu”. Wiosną, jeśli mamy trochę szczęścia, to można zaobserwować grzywacze zbierające patyki do budowy gniazda. Pokarmem grzywaczy są głównie pączki i młode liście oraz nasiona i owoce. Z końcem lata ptaki te przylatują na pola, aby skorzystać z ziaren pozostałych po żniwach. Młode gołębie karmione są tzw. ptasim mleczkiem. Jest to odżywcza substancja wytwarzana w wolu (odcinku przełyku) obojga rodziców. We wrześniu lub październiku gołębie te wyruszają w jesienną wędrówkę. Migrując, tworzą stada liczące setki lub kilka tysięcy osobników. Obecnie na zachodzie kraju część ptaków zaprzestaje wędrówek. Związane jest to ze zmianami klimatu, oddziałującymi nieuchronnie na całą przyrodę.

Gołąb miejski

* pult * *Columba livia forma urbana*

Trzeci z piątki gatunków gołębi lęgowych w Polsce. Osiadły. Objęty ochroną częściową. Ptak o jasno- i ciemnoszarym upierzeniu, z opalizującymi w kolorze fioletowym i zielonym piórami na szyi. Potomek gołębia skalnego, gniazdującego obecnie m.in. na stromych urwiskach w basenie Morza Śródziemnego. Wywodzi się z hodowanych gołębi pocztowych.

Gołębie miejskie znalazły w miastach siedliska zastępcze dla skał w postaci budynków. Parapety, gzymsy, balkony czy strychy przypominają im skalne półki, a więc uznają je za dobre miejsca na zbudowanie gniazda. Ponadto miasta zapewniają tym ptakom dostatek pożywienia. Gołębie miejskie żerują na trawnikach, wyszukując nasion i pędów roślin. Często jednak stołówką tych gołębi stają się śmietniki z resztkami wyrzucanego przez nas jedzenia. To łatwy, ale niezdrowy sposób odżywiania się miejskich ptaków.

Wśród zabudowań Janowa gołębie miejskie znajdują takie właśnie dobre miejskie siedliska, miejsca do gniazdowania oraz z pożywieniem – tym naturalnym i tym śmieciowym. Nieraz możemy usłyszeć ich gruchanie „drruo-u, drruo-u”. Mieszkańcy dzielnicy, jak w większości miast, dzielą się na sympatyków i przeciwników gołębi miejskich. Ci pierwsi chętnie dokarmiają gołębie, często chlebem. Nie jest to jednak odpowiedni pokarm dla ptaków, a w żadnym razie nie może to być pieczywo spleśniałe. Przeciwnicy gołębi złością się na to, że ptaki te zanieczyszczają elewacje budynków odchodami. Rozwiązaniem tego problemu może być montaż w kluczowych miejscach – na parapetach czy gzymsach – specjalnych listew z drutami (o plastikowych lub zagiętych w dół końcówkach) lub z metalowymi spiralami. Istotne, aby wybrać odpowiednie materiały i właściwie je zamontować.

Pospolite gołębie miejskie pozostają niedoceniane, a jest za co je podziwiać. Przede wszystkim mają doskonałą orientację w przestrzeni oraz tzw. instynkt naprowadzania, czyli powrotu do domu. Już od starożytności, ale jeszcze w XX i XXI w. używano gołębi do przesyłania na duże odległości wiadomości (m.in. wojskowych) lub lekarstw. Wśród najnowszych doniesień o tych ptakach znajdziemy informacje o tym, że potrafią one rozróżniać obrazy, a także o tym, że mogą być pomocne w medycynie, bo nauczono je odróżniać komórki rakowe od zdrowych. I na te gołębie spójrzmy więc przychylniejszym okiem.



Bączek

* karlik * *Botaurus minutus*

Jeden z siedmiu gatunków z rodziny czaplowatych lęgowych w Polsce. Wędrowny. Objęty ochroną ścisłą, wymieniony w Dyrektywie Ptasiej. Najmniejsza spośród czapli spotykanych w naszym kraju. Długość ciała to około 35 cm. Samica ma upierzenie w odcieniach brązu, a upierzenie samca jest zdecydowanie bardziej kontrastowe – jasne z czarnym grzbietem.

Bączki to ptaki związane ze zbiornikami wodnymi i dolinami rzecznyymi. Zimują w Afryce, skąd do naszego rejonu Europy przylatują w kwietniu i maju. Gniazdują w trzcinowiskach na brzegach wód, gdzie budują płytkie czarki z liści trzciny lub patki. W Janowie czaple te były obserwowane na Stawach Bolina i na Stawie Upadowym. Bączki prowadzą skryty tryb życia, doskonale kamuflując się wśród trzcin. Zaniepokojone wyciągają się pionowo i pozostają w bezruchu. Uważny i cierpliwy obserwator może jednak wypatrzeć te ptaki, jak siedzą na skraju szuwarów lub przelatują nad taflą wody. Pożywieniem bączków są ryby, żaby i owady. Wędrówkę jesienną do Afryki rozpoczynają w sierpniu lub wrześniu.

Warto podkreślić, że bączek jest gatunkiem wymienionym w Załączniku I Dyrektywy Ptasiej, co oznacza, że zarówno same ptaki, jak również miejsca ich występowania powinny podlegać specjalnym środkom ochrony.



fot. MARCIN KARETTA



Jedyny gatunek jerzyka gniazdujący w naszym kraju. Wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Podobny do jaskółek, ale nie jest z nimi blisko spokrewniony i jest od nich większy.

Zimę jerzyki spędzają w południowej Afryce. Do naszej części Europy, także do Janowa, ptaki te powracają w pierwszych dniach maja. Na miejsca gniazdowania jerzyki wybierają przede wszystkim miasta. Tu znajdują budynki, których różne otwory i zakamarki zapewniają im schronienia, gdzie zakładają swoje gniazda. Ze schwytanych w powietrzu drobnych traw, mchu, puchu z topoli oraz sierści i piórek, zlepionych śliną, budują płaską czarkę. Miejskie budynki odpowiadają pierwotnym miejscom gniazdowania jerzyków, którymi (obok dziuplastych drzew) są skały.

Na zabytkowym Nikiszowcu jerzyki korzystają z przestrzeni pod dachem, wlatując w szczeliny między deskami za rynnami. Na budynkach przy ulicy Zamkowej zamontowano specjalne budki lęgowe dla jerzyków. To popularne rozwiązanie służące ptakom, a stosowane na budynkach, które wskutek termomodernizacji i ocieplania pozbawione zostały szczelin w elewacjach. Ważne, aby prawidłowo zbudowane budki, w odpowiedniej liczbie, zostały właściwie zamontowane.

Letnie miesiące to czas, kiedy stada jerzyków śmigają pomiędzy budynkami lub latają jeszcze wyżej ponad osiedlami, parkami i lasami w całym Janowie. Zwłaszcza wieczorem można usłyszeć charakterystyczne głosy „śriiirr, śriiirr, śriiirr...” fruujących jerzyków. Ptaki te są znakomitymi lotnikami. Szybkość i zwrotność zapewniają im ich sierpowate, długie i wąskie skrzydła. W locie polują na owady (m.in. muchy, komary) i unoszące się w powietrzu pająki.

Już w połowie sierpnia jerzyki odlatują z Janowa. Ptaki, które gniazdowały w Europie – gdzie zimą trudno zdobyć pożywienie – migrują do Afryki. Podczas wędrówki lecą z dużą prędkością ponad 100 km/h. Odlot jerzyków jest zapowiedzią, że lato powoli dobiega końca. Z kolejną wiosną, już pod koniec kwietnia warto jednak znów wypatrywać powracających jerzyków.

Myszołów

* busart * *Buteo buteo*



Jeden z szesnastu gatunków z rzędu szponiastych łęgowych w Polsce. Osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Średniej wielkości ptak o szerokich skrzydłach, których rozpiętość wynosi do 130 cm. Ubarwienie upierzenia w odcieniach brązu, ale zmienne – od jasnego po bardzo ciemny.

Myszołowy przez cały rok pozostają w zamieszkiwanej okolicy. W lasach, na drzewach budują z gałęzi swoje gniazda. Zarówno w lasach, jak również na polach, łąkach i mokradłach szukają swojego pożywienia, którym są zwierzęta różnych rozmiarów. Polują przede wszystkim na gryzonie, ale w ich diecie są także ptaki, płazy i gady oraz owady i dżdżownice.

To właśnie wtedy, gdy w locie wypatrują zdobyczy, możemy te ptaki najczęściej zobaczyć. Mieszkańcom różnych osiedli na terenie Janowa nierzadko zdarza się obserwować myszołowy krążące nad tutejszymi lasami. Spacerując po lesie, możemy usłyszeć te ptaki odzywające się dość głośnym, przejmującym „piiiej”. Gdy natomiast wyruszamy w podróż autostradą, to często udaje się zobaczyć myszołowy na słupkach grodzieńskich, siedzące i również wypatrujące zdobyczy.



Dzięcioł duży

* dziyndziot * *Dendrocopos major*

Jeden z dziesięciu gatunków z rodziny dzięciołowatych lęgowych w naszym kraju. Osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Zaliczany do grupy tzw. dzięciołów pstrych – o upierzeniu przeważająco czarno-białym, z dodatkiem czerwieni. W ubarwieniu samca dzięcioła dużego czerwone są też pióra na potylicy, która u samicy pozostaje czarna. Chociaż w nazwie tego gatunku mamy przymiotnik „duży”, to kilka innych występujących w Polsce gatunków dzięciołów jest od niego większych.

Dzięcioły duże zamieszkują nie tylko lasy, ale również parki czy aleje drzew. Podobnie w Janowie ptaki te spotykamy w lasach, w Parku Bolina i w różnych zadrzewieniach na terenie dzielnicy. Często dzięcioły pozostają trudne do zauważenia, ale możemy usłyszeć ich bębnienie. Bębnią, uderzając dziobem w pień drzewa, ptaki obu płci i to przez cały rok. Taki werbel do 16 uderzeń na sekundę to swoiste uzupełnienie w sposobie porozumiewania się. Głos dzięciołów dużych to powtarzane „kik, kik, kik!”.

Śladem obecności dzięciołów są też dziuple, które ptaki te wykuwają wiosną w pniach drzew. Takie dziuple są miejscem lęgów i odpoczynku dla dzięciołów, ale w kolejnych latach mogą być miejscem gniazdowania innych dziuplaków, jak sikory czy szpaki, albo też schronieniem dla małych ssaków. Jest jeszcze jedna przyczyna stukania dziobem w pień, a mianowicie zdobywanie pożywienia. Dzięcioły duże żywią się owadami żyjącymi pod korą i w martwym drewnie. Dieta omawianych ptaków jest jednak znacznie bogatsza. Zbierają one również owady z powierzchni pni i gałęzi oraz atakują pisklęta m.in. sikor. Zjadają także orzechy, żołądź, bukiew, nasiona klonów i jesionów, a jeśli znajdą to i jabłka czy czereśnie. Zimą przysmakami dzięciołów są nasiona sosen lub świerków, wydobywane po umieszczeniu szyszek w szczelinach drzew zwanych kuźniami. Dzięcioły są także gośćmi w karmnikach, gdzie chętnie korzystają ze słonecznika i wywieszanej słoniny. Co więcej, dzięcioły spijają soki z drzew. Przystosowaniem dzięciołów do wspinania się po pniach drzew, kucia dziupli, poszukiwania owadów w pniach oraz do bębnienia są zarówno mocny dziób i odporna na takie wstrząsy głowa, jak również mocne stopy, odpowiednio ustawione palce i ostre pazury oraz sztywne sterówki, tj. pióra na ogonie, będące stabilną podporą.





Jeden z trzech gatunków sokołów regularnie gniazdujących w Polsce. Wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Ptak średniej wielkości, o długich skrzydłach rozpiętości około 75 cm. Upierzenie grzbietu i górnej wewnętrznej części skrzydeł jest kasztanowo-brązowe u obu płci. Samca wyróżniają szara głowa i ogon, które u samicy są w odcieniach brązu.

Obszar zimowania pustułek to południowo-zachodnia Europa i północny kraniec Afryki. Do naszej części Europy ptaki te przylatują w marcu i kwietniu. Korzystają z mozaiki środowisk, także tej oferowanej przez miasta. Gniazdują w wysoko położonych wnękach budynków, skąpo wyściełając je patykami, mchem i trawą, rzadziej zajmują gniazda innych ptaków (np. srok) na drzewach. W Janowie, w okresie lęgowym obserwujemy pustułki krążące nad blokami przy ulicy Zamkowej oraz w sąsiedztwie kominów elektrociepłowni. Słyszymy również głos latających pustułek – szybkie i ostre „kii-kii-kii-kii...”.

Pustułki są drapieżnikami, polującymi nad terenami z niską roślinnością, tj. nad rozległymi trawnikami, łąkami, polami itp. Często zawisają w powietrzu, machając skrzydłami, wypatrują pożywienia, którym są głównie gryzonie (norniki, myszy), a także krety, gady i owady. Jesienią, pomiędzy wrześniem a październikiem sokoty te odlatują na zimowiska. W Polsce regularnie odnotowywane są jednak ptaki, które nie migrują.



Jeden z siedmiu gatunków z rodziny krukowatych gniazdujących w naszym kraju. Przeważająco osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Ptak o kolorowym, wyróżniającym się wśród krukowatych, upierzeniu w odcieniach rdzawo-brązowo-szarych. Jego znakiem rozpoznawczym jest czarny wąs przy dziobie oraz niebieskie lusterko z czarno-białym kreskowaniem na skrzydle.

Sójki zamieszkują lasy, a także większe parki bogate w drzewa. W naszej dzielnicy spotykamy te ptaki na terenie lasów, ale również wśród zabudowań Janowa można zobaczyć przelatujące sójki. Dowodem na obecność sójek może być znalezienie na leśnej lub parkowej dróżce małego niebiesko-czarnego piórka ze skrzydła tych ptaków. W zasiedlanych lasach sójki budują swoje gniazda. Na gałęzi przy pniu układają płaską czarkę z cienkich gałązek, a następnie wyściełają ją suchymi trawami i korzonkami. Lasy są także bogatą stołówką dla tych wszystkożernych ptaków. Sójki zmieniają bowiem swoją dietę zależnie od pory roku. Wiosną i latem polują na małe kręgowce (myszy, norniki, żaby, jaszczurki, pisklęta i jaja małych ptaków), na duże owady i dżdżownice. Jesienią i zimą zjadają przede wszystkim żołądź, bukiew, nasiona grabu, orzechy laskowe czy nasiona roślin zielnych. Nie pogardzą też padliną.

Z końcem lata możemy często obserwować sójki lecące z żołądźmi w dziobie (lub w gardzieli). Ptaki te gromadzą zapasy na zimę, zagrzebując zebrane owoce leśnych drzew w ziemi lub wciskając je w szczeliny pni. Wykazują się przy tym doskonałą pamięcią przestrzenną, kiedy zimą odszukują setki tych swoich żołądziowych kryjówek. Spacerując po lesie, możemy usłyszeć głośny i ochrypy okrzyk sójek „krzaach!”. Innym razem może nam się wydawać, że słyszemy myszołowa, ale jego „pijeh” sójki potrafią doskonale naśladować. Zresztą udają nie tylko myszołowa. Sójki mogą odezwać się głosem jastrzębia, kota, kozy, a nawet skrzypiącej furtki czy płaczącego dziecka. Kolejny talent sójek to właśnie zdolności dźwiękonaśladowcze.





Kolejny gatunek z rodziny krukowatych lęgowy w naszym kraju. Osiadły. Objęty ochroną częściową. Ptak o charakterystycznym czarno-białym upierzeniu, z metalicznym połyskiem i rozpoznawalnej sylwetce z długim ogonem.

Sroki zamieszkują tereny miejskie i wiejskie, na których znajdą zarówno kępy lub aleje drzew, ale i otwartą przestrzeń. W Janowie ptaki te obecne są na obszarze całej dzielnicy, przez cały rok. Uważny obserwator bez większego trudu znajdzie też gniazdo tych ptaków. To duże kule, o szerokości ponad 50 cm. Sroki budują gniazda na gałęziach w koronach drzew. Z gałązek tworzą konstrukcję z zadaszaniem i bocznym wejściem, a wewnątrz wylepiają ją gliną oraz wyściełają trawami i korzonkami, z dodatkiem sierści i piór.

Sroki są wszystkożerne. W zależności od tego, co akurat jest dostępne, w ich menu znajdują się bezkręgowce, jaja i pisklęta ptaków oraz małe ssaki, ale także nasiona i owoce oraz padlina. Co więcej, w miastach sroki mogą poszukiwać resztek naszego pożywienia w śmietnikach. Przetworzona, a często zepsuta już, żywność, którą wyrzucamy nie jest odpowiednim pokarmem dla ptaków. Rady na to są dwie. Po pierwsze, starajmy się nie marnować i nie wyrzucać jedzenia. Po drugie, zamykajmy kontenery na śmieci, aby ptaki nie miały do nich dostępu. Ptaki krukowate nie mają wyszukanych piosenek. Sroki ochryple powtarzają „trze-trze-trze-trze-...”. Innym razem odezwą się krótkim, ale zdecydowanym „cza!” lub „cza-ka!”. Takie głosy niosą się i po Janowie. Krukowate, a w tym sroki, są uznawane za inteligentne ptaki. W przeprowadzonym eksperymencie sroki zdały tzw. test lustra, dowodzący świadomości swojego wyglądu.

Trzeci z gatunków z rodziny krukowatych łęgowych w Polsce. Osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Ptak o ciemnoszarym upierzeniu.

Obecnie kawki zasiedlają głównie miasta, choć nie brakuje ich też na terenach nieurbanizowanych. Pierwotne miejsca ich gniazdowania to dziuplaste drzewa oraz szczeliny skalne. Miejskie budynki stały się dla nich odpowiednikiem tych skalnych schronień. W różnych otworach i szczelinach budynków, na poddaszach, a nawet w kominach kawki budują swoje gniazda – czarki z gałązek, wyściełane miękkimi trawami i sierścią. W Janowie kawki są obecne właściwie na całym obszarze dzielnicy i gniazdują w różnych budynkach. Na zabytkowym Nikiszowcu wykorzystują szczeliny między deskami pod okapem dachu i tam pod dachem budują gniazda. Wiosną można obserwować, jak robią porządki ze starymi gniazdami i znoszą nowy materiał. Nikiszowieckie bloki są więc siedliskiem dla kawek (podobnie jak dla jerzyków i innych ptaków). W razie planowania remontów tych domów, należałoby zagwarantować ptakom ochronę w czasie trwania prac budowlanych, a następnie zapewnić dalszą możliwość gniazdowania ptaków na osiedlu. Taka sytuacja ochrony ptaków i ich siedlisk dotyczy wszystkich gatunków chronionych i odnosi się do każdego budynku, poddanego pracom modernizacyjnym i rewitalizacyjnym.

Kawki są towarzyskie i mają swoje społeczności z określoną hierarchią osobników. W pary łączą się na całe życie. Ptaki te są też dosyć gadatliwe i nierzadko udaje się podsłuchać ich „kjak, kjak, kjak, kjak, kjak...”. W diecie kawek przeważa pokarm roślinny – nasiona, owoce i bulwy. Zdecydowanie rzadziej ptaki te zjadają owady, ślimaki czy dżdżownice, a także małe gryzonie lub pisklęta. Nie pogardzą też padliną, a nawet odpadkami ze śmietników.

Kawki są z nami przez cały rok. Zimą do ptaków łęgowych mogą jeszcze dolatywać osobniki ze wschodu i północy, gdzie warunki o tej porze roku są trudniejsze niż u nas.





Jeden z sześciu gatunków sikor gniazdujących w naszym kraju. Częściowo wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Mały, kolorowy ptak. Upierzenie jego jest zielonkawe na grzbiecie, niebieskawe na skrzydłach, a żółte na brzuchu. Na białej głowie wyróżnia się czarny pasek na linii oczu oraz niebieska, tj. modra „czapeczka”, która dała nazwę temu gatunkowi.

Modraszki żyją w lasach, ale także w parkach, ogrodach i wśród drzew na osiedlach mieszkaniowych. W Janowie spotykamy je w lasach i wszelkiego typu zadrzewieniach. W naszej dzielnicy, podobnie jak w całym regionie, sikory te obecne są przez cały rok. Najprawdopodobniej jednak część lęgowych u nas ptaków odlatuje na zimę, a jednocześnie dolatują do nas sikory z północy i wschodu Europy.

Wiosną modraszki zakładają gniazda w dziuplach lub budkach lęgowych, do których znoszą mech i suche trawy, a także włosie, pióra i puch na wyściółkę. W tym czasie słychać ich dzwoniące piosenki „siii siii si-siurrrr”. O każdej porze roku kontaktują się między sobą głosami „sisisi” lub bardziej trzeszczącym „ker’r’r’r’rek-ek”. Pożywieniem sikor są przede wszystkim owady i inne drobne bezkręgowce. Jesienią i zimą dietę tych ptaków uzupełniają także nasiona oraz owoce.

Drugi z sześciu gatunków sikor gniazdujących w naszym kraju. Częściowo wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Największa sikora, której ciało osiąga długość do 15 cm i wagę około 15 g. Kolorowo upierzona, podobnie jak modraszka. Oba gatunki łatwo jednak rozróżnić po ubarwieniu głowy, która u bogatki jest czarna z białymi policzkami. U sikor obie płcie wyglądają podobnie, ale czarny krawat z piór na żółtym brzuchu bogatki jest szerszy u samców.

Bogatki to najliczniejsze z sikor, zasiedlają lasy i wszelkiego typu zadrzewienia. W Janowie występują wszędzie, gdzie znajdują choćby tylko kilka drzew. W naszej części Europy ptaki te obecne są przez cały rok, choć część populacji migruje. Powszechność występowania tych sikor wynika m.in. z tego, że nie są one wybredne pod względem wyboru miejsc lęgowych. Zajmują dziuple i budki lęgowe, ale gniazdują również w szczelinach budynków, otworach latarni czy słupków grodzieńskich. W okresie lęgowym rozbrzmiewają rytmiczne piosenki bogatek „ti-ta ti-ta ti-ta...” lub „ti-ti-ta, ti-ti-ta...”. Możemy również usłyszeć ich ostrzegawcze „cze-cze-cze-cze...” i nie tylko. Bogatki to ptaki bardzo wokalne, a w ich repertuarze doliczono się ponad 200 głosów.

Pokarm bogatek, tak jak modraszek, to upolowane przez te sikory owady (w każdym stadium rozwoju), różne bezkręgowce, a nawet zaatakowane inne ptaki. W zimie opisywane sikory są częstymi gośćmi w karmnikach. Warto przygotować dla nich – i innych ptaków – wysokoenergetyczne jedzenie bogate w tłuszcze, tj. ziarna słonecznika oraz słoninę. Podejmując się dokarmiania trzeba pamiętać, aby robić to regularnie, dbać o czystość karmnika i bezpieczeństwo ptaków.





Jeden z siedmiu gatunków z rodziny trzciniaków lęgowych w naszym kraju. Wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Największy w swojej ptasiej rodzinie. Rozpiętość jego skrzydeł to aż 30 cm, ale waga to tylko około 30 g. Dobrze maskuje się w szuwarach, dzięki brązowemu upierzeniu na grzbiecie i skrzydłach, a płowobiałemu na stronie brzusznej.

Jak nazwa wskazuje, trzciniaki związane są z trzcinami, a więc ze strefą brzegową zbiorników i cieków wodnych. Zimują w tropikalnej Afryce, a pod koniec kwietnia przylatują do naszej części Europy. Pojawiają się też wtedy w Janowie. Udając się wiosną i latem nad Stawy Bolina, Staw Upadowy lub Staw Janów (obok cementarza), już z daleka można usłyszeć głośną, zgrzytliwą i piskliwą piosenkę trzciniaków: „trr trr karra-karra-karra krie-krie-krie trr-trr kie-kie”. Trudniej ptaki te wypatrzeć wśród szuwarów. Tam budują swoje gniazda – czarki oplecione wokół trzcin nad wodą. Pokarmem trzciniaków są owady i inne bezkręgowce, zbierane z roślin lub z powierzchni wody. W drogę powrotną do Afryki udają się w sierpniu i wrześniu.

Obecność trzciniaków, jak również wielu innych kręgowców i bezkręgowców, uwarunkowana jest występowaniem szuwarów na brzegach zbiorników i rzek. Warto dbać, aby rośliny były obecne w naszych wodach. Co więcej, wypalanie szuwarów jest nielegalne. W miejscach gniazdowania ptaków wycinka trzcinowisk także jest zabroniona w okresie lęgowym ptaków, tj. między 1 marca a 15 października.



Dymówka

* szwalbka * *Hirundo rustica*

Jeden z trzech gatunków jaskółek gniazdujących w naszym kraju. Wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Kontrastowo ubarwiony ptak, o czarnym, niebiesko połyskującym grzbiecie oraz jasnej stronie brzusznej. Głowę ma także ciemną, ale czoło i gardło mają kolor czerwony. Wyróżnia się rozwidlonym ogonem z długimi skrajnymi sterówkami (piórami ogona) długości do 6 cm (ciało mierzy około 15 cm).

Dymówki zimują w Afryce, a do naszej części Europy przylatują w kwietniu. Na miejsca gniazdowania wybierają tereny wiejskie, ale także te części miast, w których znajdą dogodne dla siebie siedliska. W Janowie spotykamy pojedyncze rodziny dymówek. Jaskółki te zakładają swoje gniazda przede wszystkim w budynkach (mieszkalnych i gospodarczych). Stąd też ich nazwa gatunkowa – od słowa dym, które w dawnej Polsce oznaczało dom. Dymówki z błota i roślin budują otwarte czarki, przyklejając je do ściany lub opierając je na belkach i innych elementach w budynkach. Warto pamiętać, że kiedy ptaki rozpoczną budowę gniazda, to budowla ta podlega ochronie i nie wolno jej niszczyć. Gdy nie chcemy zabrudzić, należy poniżej gniazda zamontować jakąś podstawkę.

Swój pokarm, tj. owady, dymówki łapią w locie (jak jerzyki), korzystając z otwartych przestrzeni nad obszarami z niską roślinnością, nad zbiornikami wodnymi, ale również wśród zabudowań. Mimo, że ludzie nie wszystkie owady darzą sympatią, to te małe zwierzęta są ważnym elementem przyrody, m.in. jako pokarm dla ptaków. Opisywane jaskółki najczęściej obserwujemy właśnie w locie albo kiedy odpoczywają na przewodach elektrycznych. Odzywają się szczebiotliwym „wit, wit, wit...”. Ważne dla tych ptaków są także nadwodne trzcinowiska, w których nocują po okresie lęgowym. We wrześniu lub październiku dymówki odlatują na zimowiska.





Jeden z pięciu gatunków z rodziny świstunek lęgowych w Polsce. Wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Mały ptak, którego ciało ma zaledwie około 10 cm długości. Wyglądem podobny jest do innych świstunek, tj. z wierzchu brązowo-zielony, a na spodzie biało-żółty. Łatwy do rozpoznania po bardzo charakterystycznej piosence.

Pierwiosniki to ptaki leśne, spotykane także w parkach i mniejszych zadrzewieniach. Zimą spędzają nad Morzem Śródziemnym lub na południe od Sahary. W marcu i kwietniu przylatują do naszej części Europy. W Janowie spotykane są w lasach, a nawet w kępach drzew. Nieduże rozmiary i maskujące ubarwienie sprawiają, że trudno wypatrzeć pierwiosniki w koronach drzew. Ponadto niełatwo odróżnić je od ich bliskich krewnych – piecuszków (także obecnych w Janowie). Z łatwością stwierdzimy jednak obecność pierwiosnków, kiedy wiosną i latem śpiewają swoją piosenkę. Składa się ona właściwie z dwóch, rytmicznie powtarzanych sylab, zapisywanych jako „cziff-czaff” lub „silt siult”. Ponadto, nawet jesienią można usłyszeć głosy kontaktowe tych świstunek – krótkie gwizdy „hłiit, hłiit”.

Na miejsca gniazdowania pierwiosniki wybierają teren zadrzewiony z gęstym podszytem. Z suchych traw i mchu budują kuliste gniazdo, umieszczone na ziemi. Pożywieniem pierwiosnków są przede wszystkim owady. Na przełomie września i października ptaki te odlatują na zimowiska.

Jedyny kowalik gniazdujący w naszym kraju. Osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Krępy ptak o stalowo-szarym upierzeniu na grzbiecie, a beżowo-rudym po stronie brzusznej. Na głowie ma charakterystyczny czarny pasek na linii oczu.

Na zajmowanym obszarze kowaliki występują przez cały rok. Spotykamy je w lasach, a także w parkach, ogrodach, alejach drzew itp. W Janowie obserwowane są w lasach oraz w różnych zadrzewieniach, również tych na osiedlach mieszkaniowych. Wiosną można usłyszeć głośne piosenki kowalików – zakręcone gwizdy „wuih, wuih, wuih...”, „wiiu, wiiu, wiiu...” albo „wiwiwiwi...”. Ptaki te mają bogaty repertuar głosów, a w nim także kontaktowe „ziit” czy ostrzegawcze „tłit”.

Kowaliki wyróżniają się paroma wyjątkowymi zdolnościami. Na miejsce swoich lęgów wybierają dziuple (wykute przez dzięcioły lub wypróchniałe), które wyścielają płatkami kory. Jeśli otwór dziupli jest za duży, samica kowalika obmurowuje go błotem zmniejszając jego średnicę, by dziupla była niedostępna dla drapieżników i konkurentów. Kolejny talent kowalików to zwinne przemieszczanie się po pniach i gałęziach drzew. Jako jedyne w krajowej awifaunie ptaki te potrafią schodzić po pniu głową w dół. Umiejętność ta przydatna jest im w poszukiwaniu pokarmu – przede wszystkim owadów i pajęczaków żyjących na drzewach. Swoim spiczastym dziobem wyjmują drobne bezkręgowce ze szczelin kory. Ponadto kowaliki żerują na ziemi, a jesienią i zimą zjadają nasiona, orzechy laskowe, żołądźce czy bukiew. Kiedy nie brakuje pożywienia, gromadzą jego zapasy w szczelinach kory drzew czy budynków. Zimą kowaliki bywają również gośćmi w karmnikach, w których chętnie zjadają słońcecznik i słoninę.



Szpak

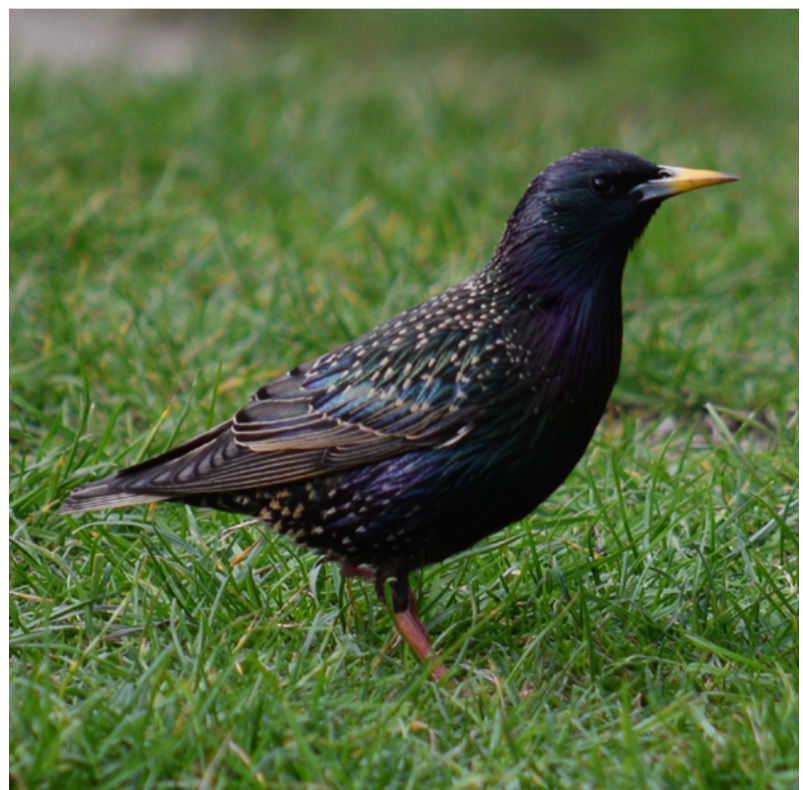
* szkworc, szpök * *Sturnus vulgaris*



Jedyny gatunek szpaka lęgowy w naszym kraju. Wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Ptak o upierzeniu w kolorze czarnym, ale z metalicznym fioletowym i zielonym połyskiem oraz jasnymi plamkami, z żółtym dziobem.

Zimę szpaki spędzają na zachodzie i na południu Europy. W naszej części kontynentu pojawiają się już w lutym i marcu. Zamieszkują tereny wiejskie i miejskie – lasy, ogrody oraz kępy drzew, także na osiedlach mieszkaniowych. W Janowie szpaki obecne są wszędzie tam, gdzie rosną drzewa i gdzie znajdą miejsca gniazdowania. Do lęgów ptaki te przystępują w dziuplach, budkach lęgowych oraz w szczelinach budynków. Gniazdo budują z suchych traw i innych liści, a wyścielają je piórami. Szpaki zjadają zarówno pokarm zwierzęcy, jak i roślinny. Ich dieta to owady, dżdżownice i inne bezkręgowce, a także owoce. Tak jak w przypadku innych ptaków, dla szpaków drzewa są miejscem gniazdowania i źródłem pożywienia. Zadbajmy zarówno w naszych ogrodach, jak również na skwerach i osiedlach mieszkaniowych, aby sadzone drzewa należały do gatunków rodzimych, a wycinka drzew była prowadzona jedynie w uzasadnionych przypadkach.

Szpaki mają bogaty repertuar głosów. Ich piosenki zawierają gwizdy, kwiki i stukoty. Odzywają się krótkim „czurr” lub przeciągłym „stiih”. Potrafią także naśladować głosy innych ptaków (np. sroki, wróbla, kosa czy wilgi). Obserwując szpaki na trawnikach, widzimy jak ptaki te chodzą energicznym krokiem. W okresie polęgowym szpaki tworzą wielkie stada wspólnie żerujących ptaków. Z końcem lata, do listopada ptaki te podejmują wędrówkę na zimowiska.





Jeden z sześciu gatunków drozdów gniazdujących w Polsce. Przeważająco osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Cechujący się dymorfizmem płciowym. Upierzenie samca jest całe czarne, a jego dziób i obrączka wokół oka są żółte. Samice mają upierzenie w odcieniach brązu.

W naszej części Europy kosy obecne są przez cały rok, zwłaszcza w miastach. Część populacji uznawana jest jednak za migrującą. Ptaki te związane są z lasami, a także zadrzewionymi parkami, ogrodami, kępami drzew osiedlowych. W Janowie występują właściwie na całym obszarze dzielnicy. Wczesną wiosną, rankiem, kiedy jest jeszcze ciemno, ale i pod wieczór, kosy siedzą na wierzchołkach drzew lub dachach domów i śpiewają swoje melodyjne, fletowe piosenki. Inne głosy tych ptaków to niespokojne „czak-ak-ak...” lub ostrzegawcze „pli-pli-pli-pli...”. Często obserwujemy kosy, kiedy szukają pożywienia na trawnikach,

a poruszają się podskakując na obu nogach. Przysmakiem tych drozdów są dżdżownice, ale zjadają również owady, ślimaki i inne bezkręgowce. W okresie jesienno-zimowym ich dietę wzbogacają owoce.

Kosy budują gniazda z suchych traw i innych liści oraz mchu, a umieszczają je na drzewach i krzewach, nieraz dość nisko. Wiosną możemy spotkać młode kosy. Mają one upierzenie brązowe z jaśniejszym kreskowaniem, a także często jeszcze żółte kąciki dzioba – tzw. zajady. Takie podloty, czyli młode ptaki, które opuściły już gniazdo, są nadal karmione i bronione przez rodziców. Nawet jeśli widzimy młode ptaki (nie tylko kosy) bez opieki, to najprawdopodobniej rodzice są w pobliżu. Nie wolno więc podlotów zabierać, bo w ten sposób krzywdzimy je pozbawiając możliwości życia wśród innych ptaków i nabywania życiowych umiejętności w ich naturalnym środowisku.



Mazurek

Passer montanus

Jeden z dwóch gatunków wróbla lęgowych w Polsce. Osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Dawniej nazywany wróblem polnym. Ptak o brązowym, czarno kreskowanym grzbiecie i jasnej stronie brzusznej. Podobny do wróbla, ale nieco od niego mniejszy. Wyróżnia go czekoladowo-brązowa czapeczka oraz białe policzki z ciemną plamką. Obie płcie mają takie same ubarwienie.

Mazurki zasiedlają skraje lasów i luźne zadrzewienia, a także tereny zabudowane wiejskie i miejskie. W Janowie występują przede wszystkim w sąsiedztwie budynków mieszkalnych. Odzywają się ćwierkając powtarzalne „tswit, tswit, tswit...”. Ptaki te mogą gniazdować w dziuplach i budkach lęgowych, jednak w naszej dzielnicy wybierają na miejsce lęgów głównie szczeliny i otwory budynków. Gniazda budują z luźno ułożonych traw i korzonków, a wyściełają je grubą warstwą piór. Pokarmem mazurków są w głównej mierze nasiona i inne części roślin, ale w okresie lęgowym polują też na owady, którymi karmią pisklęta.



Wróbel

* dziambel * *Passer domesticus*

Drugi gatunek wróbla gniazdujący w Polsce. Osiadły. Objęty ochroną ścisłą. Dawniej nazywany wróblem domowym. Mały ptak, długości około 15 cm, o brązowym, kreskowanym upierzeniu na grzbiecie oraz szaro-popielatym – na policzkach i stronie brzusznej. W okresie godowym samiec bardziej kontrastowy, z szarym wierzchem głowy i czarnym tzw. śliniakiem pod dziobem.



Już ponad 10 tysięcy lat temu wróble związały się z osadami ludzkimi. To typowe ptaki synantropijne. Obecnie występują na całym świecie, ale tylko blisko człowieka. W Polsce zamieszkują tereny wiejskie i miejskie, będąc jednym z najliczniejszych gatunków ptaków krajowych. Na terenie Janowa wróble obecne są wśród zabudowy jednorodzinnej i wielomieszkaniowej. Wiosną na zabytkowym Nikiszowcu i nie tylko tam, wróble siadają na krawędziach dachu lub na antenach i głośno ćwierkają „czilp czew czilp czelrp czurp”. Ptaki te gniazdują w szczelinach i zakamarkach budynków – pod dachami, w ścianach, pod osłoną pnączy. Gniazdo w kształcie kuli z bocznym wejściem budują z suchych traw i innych roślin, a wyściółkę tworzą z piór. Wróble to ptaki towarzyskie, żyją w małych stadach i również gniazda budują po sąsiedzku. Obecność wróbli zależy od dostępności miejsc lęgowych, ale także od rosnących krzewów, w których ptaki mogą się ukrywać, oraz od wystarczającej bazy pokarmowej. Ptaki te żywią się przede wszystkim nasionami traw i innych roślin zielnych, ale także pączkami, liśćmi, kwiatami i owocami. Dla piskląt ich rodzice łapią owady. Żerując na trawnikach, wróble przemieszczają się podskakując na obu nogach.

Występowanie i liczebność ptaków kształtowane są także przez różne niebezpieczeństwa. Jednym z istotnych zagrożeń, m.in. dla wróbli, są szklane powierzchnie budynków, ekranów akustycznych oraz wiat przystankowych. Dla ptaków szyby pozostają niewidoczne lub tworzą efekt lustra odbijając niebo i roślinność. Ptaki chcąc lecieć dalej, uderzają w szyby, co może skutkować kalectwem lub śmiercią tych zwierząt. Jeśli ptaki zderzają się z naszymi oknami, powinniśmy zawiesić firany lub żaluzje, które sprawią, że ptaki zobaczą przeszkodę za szybą. Dobrym rozwiązaniem jest także przyklejenie na szyby naklejek (np. w formie pasów kropek). Kolizje ptaków z infrastrukturą publiczną warto zgłosić odpowiednim służbom.



Jeden z dziesięciu gatunków z rodziny łuszczakowatych lęgowych w Polsce. Wędrowny. Objęty ochroną ścisłą. Ptak kolorowo upierzony. Samiec w okresie lęgowym ma niebiesko-szary wierzch głowy i kark, rdzawo-brązowy grzbiet oraz rdzawo-czerwone boki głowy i pierś. Samica jest szaro-zielona na grzbiecie i szaro-biała na stronie brzusznej. U obu płci wyróżniają się dwa białe paski na ciemnych skrzydłach.

Zięby zimują w zachodniej i południowej Europie. W naszej części kontynentu pojawiają się w marcu i kwietniu. Są to najliczniejsze krajowe ptaki leśne, występujące także w parkach czy kępach drzew. W Janowie spotykamy zięby w lasach i na innych zadrzewionych terenach, również w sąsiedztwie domów. Podczas wiosennych spacerów często towarzyszy nam charakterystyczna piosenka zięb, zbudowana z powtarzalnych sylab zakończonych zawijaszem „zit-zit-zit-zit-set-set-set-czat-cziteriida”.

Ptaki te gniazdują w rozwidleniach drzew, gdzie budują czarki z suchych traw, mchów i porostów, a wyścielają je włosiem i piórami. Pokarmem zięb są przede wszystkim owady i inne bezkręgowce. Jesienią dietę tych ptaków uzupełniają nasiona. W październiku i listopadzie zięby odlatują na zimowiska. Część naszej populacji jednak zostaje, a także dolatują do nas na zimę ptaki z północno-wschodniej Europy.



Opisane powyżej to tylko wybrane, najczęściej spotykane w Janowie gatunki ptaków. Występujące w naszej dzielnicy ptaki szponiaste to, obok myszołowów, także jastrzębie i krogulce. Ptaki wróblowe gniazdujące w lasach i na terenach zadrzewionych Janowa to całkiem liczna grupa gatunków. Spotykamy, a najczęściej słyszymy u nas wilgi, o kontrastowym żółto-czarnym upierzeniu i melodyjnych gwizdach. Obserwujemy stadka małych raniuszków, o kulistym ciele i naprawdę długim ogonie, wołających cicho „srih, srih-srih...”. Powszechnie obecne są piecuszki, które wyglądają jak pierwiosnki, ale mają zupełnie inną piosenkę. Wśród drzew i krzewów wiosną prawie nieustannie rozbrzmiewają melodyjne piosenki kapturek, wyróżniających się ubarwieniem głowy, tworzącym jakby kaptury – brązowym u samic i czarnym u samców. Trudnymi do wypatrzenia są pełzacze ogrodowe, niestrudzenie penetrujące pnie i gałęzie drzew w poszukiwaniu owadów, które wydobywają ze szczelin kory swoimi długimi, zakrzywionymi dziobami. Lęgowe drozdy w Janowie to nie tylko kosy, ale również śpiewaki i kwiczoły. Dość skrytymi ptakami są rudziki, o charakterystycznych rdzawo-czerwonych licach i piersi, śpiewające urozmaicone piosenki. Mistrzami wokalu niezaprzeczalnie są też słowiki rdzawe, skryte wśród roślin, już o świcie dające koncerty fletowych gwizdów „lu lu liu liu li li...”. Uważni obserwatorzy przyrody wypatrzą w naszych lasach czarno- i szaro-białe muchołówki białoszyje oraz – podobne do kopciuszków – pleszki. Do rodziny łuszczakowatych, tak jak zięby, należą także grubodzioby i dzwońce, o mocnych dziobach rozgniatających pestki i nasiona.

Podczas wiosennych migracji nad Janowem można usłyszeć lecące skowronki. Zarówno wiosną, jak i jesienią przelatują nad naszymi domami bociany, żurawie, mewy, gęsi czy kormorany. Pojawiają się również migrujące osobniki z gatunków u nas lęgowych (np. sikory, zięby). W zimie na drzewach naszej dzielnicy zobaczyć można gile i czyże, znajdujące tu pokarm, czyli nasiona.

Warto, niezależnie od pory roku wybrać się na spacer i wypatrywać ptaków w najbliższej okolicy. Pozwoli nam to poznać naszych skrzydlatych sąsiadów, a poprzez to lepiej zrozumieć przyrodę, ale także dostarczy pozytywnych emocji i korzystnie wpłynie na nasz dobrostan. Wiosną możemy słuchać różnych ptasich melodii, obserwować zbieranie materiału na gniazda albo zobaczyć podloty, które rozpoczynają swoje przygody w ptasim świecie. Latem ptaki zdecydowanie milkną, stają się mniej zauważalne, ale każdy z nich uwija się szukając pożywienia. Późne lato i jesień to czas migracji – wtedy nawet w Janowie (czasem tylko w przelocie) pojawiają się ptaki na co dzień tu nie spotykane. Zimą dobrym miejscem na obserwacje ptaków może być karmnik. Zanim nadejdzie kolejna wiosna ptaki już wracają do nas z zimowisk. Jedne ptaki wyróżniają się barwnym upierzeniem, inne pięknym głosem, a kolejne interesującym zachowaniem. Każdy może znaleźć swojego ulubieńca wśród ptaków.



PEŁZACZ OGRODOWY

WYBRANE ZALECENIA DOTYCZĄCE OCHRONY PTAKÓW I ICH SIEDLISK

1. Jeśli zobaczysz ptaka z obrączką lub obrozą, to odczytaj jej numer i gdy to możliwe zrób zdjęcie, a następnie prześlij informacje do Stacji Ornitologicznej Muzeum i Instytutu Zoologii PAN.

Formularz zgłoszenia: [Krajowa Centrala Obrączkowania](#).

Gdy znajdziesz gołębia miejskiego z kolorową obrączką, założoną przez hodowcę, to zgłoś ten fakt do Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Więcej: [Znalazłem gołębia – Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych](#).

2. Jeśli wiosną znajdziesz młodego ptaka (podlota) – może to być sroka, kawka, kos, kwiczoł, a nawet puszczyk – na pozór pozostawionego bez opieki rodziców, to NIE zabieraj go do domu! Podloty opuszczają gniazda, ale są pod stałą opieką rodziców, którzy je karmią i bronią, choć my możemy ich nie zauważać. Gdy podlot znajduje się w niebezpieczeństwie (np. na jezdni), uzasadnione jest przeniesienie go w bezpieczne miejsce.

3. W przypadku znalezienia rannego ptaka, możesz udzielić mu pomocy i przekazać go do ośrodka zajmującego się rehabilitacją zwierząt. Przy próbie złapania ptaka postępuj bardzo uważnie, mając na uwadze jego bezpieczeństwo (najprawdopodobniej jest gatunkiem chronionym) i swoje. Schwytanego ptaka umieść w kartonowym pudełku i niezwłocznie dostarcz do ośrodka rehabilitacji, np. do Leśnego Pogotowia w Mikołowie <https://lesnepogotowie.pl>.

Wykaz ośrodków rehabilitacji zwierząt w całej Polsce znajduje się na stronie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska: www.gov.pl/web/gdos/wykaz-osrodkow-rehabilitacji-zwierzat. Zanim wyruszysz z rannym ptakiem, upewnij się, czy konkretny ośrodek nadal funkcjonuje.

4. Gdy na danym terenie nie ma wielu dziupli, możesz wesprzeć ptaki – takie jak sikory, szpaki, muchołówki – montując na drzewach budki lęgowe. Dla różnych gatunków ptaków mamy budki różnych typów. Istotne jest, aby wybrać budki dobrze zbudowane, prawidłowo je zawiesić na odpowiedniej wysokości i nie przedobrzyć z ich ilością. W okresie od połowy października do końca lutego należy czyścić budki, usuwając z nich stare gniazda. Więcej: [Budki lęgowe – OTOP](#).

5. Latem warto zadbać o wodę dla ptaków. Przygotuj płaskie naczynie (np. podstawkę pod doniczkę) i włóż do niego kamienie lub patyki, na których ptaki mogą usiąść. Ustaw je w pobliżu drzew lub krzewów, które dadzą ptakom schronienie. Pamiętaj, aby regularnie uzupełniać i zmieniać wodę. Ptaki będą mogły zaspokoić pragnienie, a także wykąpać się, dbając o pielęgnację piór. Jeśli poidetko ma służyć zimą – nalewaj ciepłej wody (dłużej nie zamrznie).

6. Zimą możesz dokarmiać ptaki. Ustaw karmnik w bezpiecznym dla ptaków miejscu i regularnie od początku mrozów do wczesnej wiosny wykładaj jedzenie. Właściwym pożywieniem dla ptaków będą ziarna słonecznika, ale także proso, ziarna owsa i pszenicy, łuskane orzechy laskowe lub włoskie. Możesz dodać owoce (np. jabłko) oraz niesoloną słoninę. Wykładane jedzenie nie może być spleśniałe czy zatechłe. Nie dawaj chleba, ani też potraw solonych. Pamiętaj o sprzątaniu karmnika. Dla ptaków wodnych – łabędzi i kaczek – możesz wyłożyć (jedynie w czasie mrozów) w płaskim naczyniu na brzegu gotowane i pokrojone warzywa (bez soli), ziarna pszenicy i kukurydzy lub płatki owsiane. Więcej: [Czym i jak dokarmiać? – OTOP](#).

7. Jeśli jesteś właścicielem kota, to zatrzymaj go w domu. Jako miłośnik ptaków, informuj innych, że koty wolnożyjące są zagrożeniem dla ptaków. Koty nie są częścią rodzimej przyrody, a puszczane wolno polują i zabijają małe zwierzęta. Wśród czynników powodujących największą śmiertelność małych ptaków są właśnie koty.

WYBRANE ZALECENIA DOTYCZĄCE OCHRONY PTAKÓW I ICH SIEDLISK

8. W przypadku problemu z zanieczyszczeniem elewacji budynku przez ptasie (najczęściej gołębi miejskich) odchody, dopuszczalne jest stosowanie bezpiecznych dla zwierząt zabezpieczeń, które uniemożliwią przebywanie ptaków w danym miejscu. Tam, gdzie to niezbędne, można zamontować na parapetach i gzymsach specjalne listwy z drutami, koniecznie z końcówkami plastikowymi lub zagiętymi w dół. Innym rozwiązaniem mogą być listwy z metalowymi spiralami lub metalowe siatki. Ważne, aby wybrać odpowiednie materiały i właściwie je zamontować. Więcej: [Płoszenie i odstraszanie – OTOP](#). Gdy zabrudzenia budynków powodowane są przez jaskółki (dymówki i oknówki), to zamontuj w pewnej odległości pod gniazdem podstawkę, która zatrzyma ptasie odchody. Pamiętaj, że kiedy tylko ptaki rozpoczynają budować gniazdo, to podlega ono ochronie i jego usunięcie jest niezgodne z prawem.

9. Jeśli zobaczysz lub dowiesz się, że planowany jest remont (np. ocieplanie) budynku, a masz wiedzę lub podejrzenie, że w budynku tym gniazdują ptaki, to podejmij działanie! Dowiedz się, czy wykonano ekspertyzę ornitologiczną, która powinna poprzedzać prace remontowe. Gdy remont już trwa – sprawdź, czy prace te objęte są nadzorem przyrodniczym. Przed rozpoczęciem prac, poza okresem lęgowym, należy zabezpieczyć wszystkie otwory budynku, w których ptaki mogłyby gniazdować. Jeżeli zauważysz nieprawidłowości, zwłaszcza te drastyczne (kiedy w okresie lęgowym ptaki nie mają dostępu do gniazd, gniazda są niszczone lub pisklęta zostały zamurowane lub zakratowane w otworach budynku), to zrób dokumentujące zdjęcia lub filmy i skontaktuj się z zarządcą budynku, a następnie zgłoś sprawę do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (wszystkie zgłoszenia pisemne, z potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym). Po zakończonym remoncie sprawdź, czy zamontowano na budynku budki dla ptaków (w odpowiedniej ilości). Więcej: [Gniazda w budynkach – OTOP](#), [Ochrona siedlisk i lęgów ptaków gniazdujących w budynkach – OTOP](#).

10. Gdy zauważysz zderzenia ptaków z oknami budynku, w którym mieszkasz lub pracujesz, to zadbaj o to (samodzielnie lub zgłaszając sprawę do zarządcy budynku), aby zawiesić firany, zamontować rolety lub żaluzje albo okleić szyby naklejkami (paski, kropki).

W przypadku stwierdzenia kolizji ptaków ze szklanymi wiatami przystankowymi lub ekranami akustycznymi, skontaktuj się z organizacją lub służbami odpowiedzialnymi za przyrodę w mieście. Szklane powierzchnie są dla ptaków albo niewidoczne, albo odbijają otoczenie (niebo, drzewa itp.). W obu przypadkach ptakom wydaje się, że mogą bezpiecznie lecieć dalej, a zderzają się z szybą. Takie kolizje kończą się oształomieniem, kontuzją lub śmiercią ptaków. Kiedy znajdziesz ранego ptaka, postępuj zgodnie z w/w pkt. 3. Ponadto, wszystkie kolizje ptaków ze szklanymi elementami warto zgłaszać na stronie: [Dodaj obserwację – Fundacja Szklane Pułapki](#).

11. Jeśli posiadasz ogród, ogranicz miejscami koszenie trawnika i grabienie liści. Podobne ograniczenia warto stosować w parku czy na osiedlu, z dala od głównych ścieżek spacerowych. Niekoszone trawy i inne rośliny zapewniają ptakom pokarm w postaci nasion. W miejscach, gdzie zostawiamy opadłe liście żyją bezkręgowce zjadane przez ptaki.

12. Zadbaj o posadzenie i zachowanie rodzimych gatunków drzew oraz krzewów, zarówno w prywatnych ogrodach, jak również w parkach, na skwerach i osiedlach. Drzewa i krzewy zapewniają ptakom miejsca gniazdowania i schronienia oraz pożywienie (nasiona, owoce i owady żerujące na liściach i korze). Pamiętaj, że drzew, na których ptaki założyły gniazda nie wolno wycinać w okresie między 1 marca a 15 października.

13. Nie wypalaj trzcinowisk i innych szuwarów, bo po pierwsze szkodzi to przyrodzie, w tym ptakom, a po drugie jest to zabronione i podlega karze. W okresie lęgowym ptaków, tj. zgodnie z prawem od 1 marca do 15 października, nie wolno także wycinać szuwarów.

LITERATURA

Bobrek R., Klimowicz M., Kowalczyk K., Kuszlewicz K., Moczarska J., Ochocińska D., Pępkowska-Król A., Wilk T., Zyśk-Gorczyńska E. 2018. Ptasie interwencje. Praktyczny poradnik. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Marki.

[\[Poradnik_02-01-2019_caly_internet.pdf\]](#)

Gotzman J., Jabłoński B. 1972. Gniazda naszych ptaków. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa.

Karczewski J. 2021. Zobacz ptaka. Opowieści po drodze. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.

Parusel J., Betleja J., Profus P., Skowrońska-Ochmann K. 2013. Czerwona lista ptaków województwa śląskiego. Raporty Opinie 6: 5. Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska, Katowice.

[\[\(PDF\) Czerwona lista ptaków województwa śląskiego\]](#)

Svensson L., Mullarney K., Zetterström D. 2022. Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego. Przewodnik Collinsa. MULTICO Oficyna Wydawnicza, Warszawa. Wyd. III, zaktualizowane.

Zawadzka D., Zawadzki G. 2022. Werbel, czyli zrozumieć dzięcioły. Wydawnictwo Paśny Buriat, Kielce.

Zbyryt A., Kilon D. 2024. Supermoce naszych zwierząt. Fundacja PVE Dobra Energia, Białe Błota.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa (wersja ujednolicona) Dz.U. L 20 z 26.1.2010.

[\[Dyrektywa - 2009/147 - EN - EUR-Lex\]](#)

Obwieszczenie Ministra Klimatu i Środowiska z 19 października 2022 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. Dz. U. 2022, poz. 2380.

[\[https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20220002380\]](https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20220002380)

Obwieszczenie Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 31 października 2023 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych. Dz. U. 2023, poz. 2454.

[\[https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20230002454\]](https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20230002454)

Rozporządzenie Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 22 września 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych. Dz. U. 2025, poz. 1286.

[\[https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20250001286\]](https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20250001286)

LITERATURA

jestemnaptak.pl/poznaj-ptaki/atlas-ptakow

komisjafaunistyczna.pl

lesnepogotowie.pl

otop.org.pl/ptasie-porady

ptaki.info

stornit.gda.pl/oop.php

szklanepulapki.pl

Tofilska J. 2013. Pod patronatem spółki Giesche. Gmina Janów na Górnym Śląsku. Muzeum Historii Katowic, Katowice.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 stycznia 2011 r. w sprawie uznania za pomnik historii „Katowice – osiedle robotnicze Nikiszowiec”. Dz. U. 2011 Nr 20, poz. 101.

[\[https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20110200101\]](https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20110200101)

katowice.eu/czas-wolny/o-mieście/dzielnice-katowic

Kallus B. 2015. Słownik Gōrnoślōnskij gōdki. Pro Loquela Silesiana, Chorzów.

Podziękowania

Powstanie tego e-booka było możliwe dzięki wsparciu osób i instytucji zaangażowanych w ochronę przyrody.

Dziękuję przyrodnikom Katarzynie Skowrońskiej-Ochmann i Adrianowi Ochmannowi za dzielenie się wiedzą i doświadczeniem oraz Małgorzacie Bodzek (Detal na Nikiszu) za stworzenie oprawy graficznej, która nadała temu projektowi wyjątkowy charakter, zachęcając do odkrywania ptasiego świata.

Wyrazy wdzięczności kieruję także do wspierających projekt instytucji i ludzi z pasją, w szczególności do Małgorzaty Krakowiak (Stowarzyszenie Fabryka Inicjatyw Lokalnych) oraz Magdaleny Janosz (Stowarzyszenie Kurka Wodna) za inspirację, życzliwość i wsparcie przy realizacji projektu „Familoiki patrzą na ptoki”.

Zapraszam do odkrywania ptasiego świata wraz z e-bookiem „Ptaki dzielnicy Janów-Nikiszowiec”.

*Z pozdrowieniami,
Monika Mańka – inicjatorka „Familoiki patrzą na ptoki”*



Tytuł:
„Ptaki dzielnicy Janów-Nikiszowiec”

Autorzy:
Adrian Ochmann i Katarzyna Skowrońska-Ochmann

Projekt okładki i skład e-booka:
Małgorzata Bodzek

Ilustracje:
Małgorzata Bodzek

Fotografie:
Adrian Ochmann
Katarzyna Skowrońska-Ochmann
Marcin Karetta

Miejsce i rok wydania:
Katowice 2025

Publikacja powstała w ramach inicjatywy lokalnej pt. „Familo ki patrzą na ptoki” zrealizowanej w ramach projektu Stowarzyszenia Fabryka Inicjatyw Lokalnych. „Nikiszowieckie Centrum Sprawiedliwej Transformacji”, współfinansowanego z Funduszy Europejskich dla Śląskiego 2021-2027 (Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji).



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie